

## Pożegnanie proboszcza

Autor: Robert Myjak  
czwartek, 22 sierpnia 2013

Nie jesteśmy w stanie w ciągu jednego dnia, przy pomocy kilku słów podziękować ci za wszystko to, czego dokonałeś w ciągu ostatnich 36 lat &ndash; to słowa, jakie w imieniu samorządu i całej społeczności gminy powiedział Wójt Władysław Błażejowski do księdza prałata Józefa Mroza podczas uroczystej mszy świętej, będącej pożegnaniem odchodzącego na emeryturę kapłana. Nabożeństwo zbiegło się z uroczystościami Wniebowstąpienia Najświętszej Marii Panny oraz Dożynkami Gminy Borowa. 15 sierpnia w parafii pw. Mikołaja Biskupa podczas homilii ksiądz Janusz Kłeczek, dziekan dekanatu Mielec Północ, proboszcz mieleckiej parafii pw. Św. Mateusza podkreślał, że kapłańskie dzieło księdza Józefa jeszcze się nie kończy. Codziennie przez wszystkie te lata, ksiądz Mróz pisał księgę życia. Jak w księdze każdego z nas zapisane są tam wydarzenia wzniosłe, wesołe i te, nad którymi uroniono już wiele łez. Odchodząc na emeryturę i pozostając wśród was, ksiądz Józef nie kończy pisanie tej księgi, a jedynie rozpoczyna nowy jej rozdział &ndash; powiedział. Serdeczne podziękowania składali księdzu Józefowi Mrowi przedstawiciele parafialnych kół i stowarzyszeń, młodzież mieszkańcy gminy, strażacy, myśliwi, samorządowcy sejmiku województwa podkarpackiego, powiatu mieleckiego oraz gminy Borowa. Dziękuję księdzu nie tylko za wspaniałą współpracę, ale przede wszystkim za dobre rady i podpowiedzi jak postępować, aby nasza praca w samorządzie podobała się Bogu. Chcę także prosić, abyś już jako ksiądz emeryt dalej wspierał nas swoim autorytetem, dalej nam pomagał w naszej służbie i pozwolił jak najwięcej nam czerpać z twego, księżę, doświadczenia i dobroci serca &ndash; powiedział Wójt Gminy Borowa Władysław Błażejowski.

Gratulacje i podziękowania złożyli także m.in. poseł na sejm Krystyna Skowrońska, Starosta Powiatu Mieleckiego Andrzej Chrabąszcz, przedstawiciel marszałka województwa podkarpackiego Władysława Ortyla i dyrektor Powiatowej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu Paweł Pazdan. Nasza praca w pogotowiu i Twoja księżę Józefie są do siebie niezwykle podobne, ponieważ i ksiądz i my w pogotowiu ratujemy ludzi. Jednak twoja misja jest zdecydowanie ważniejsza, ponieważ ratujesz ludzkie dusze, które są przecież nieśmiertelne. Prawdopodobnie będę wyrazicielem woli wszystkich mieszkańców gminy, gdy poproszę Cię byś nadal trwał w swojej misji &ndash; powiedział dyrektor Pogotowia.

Po zakończeniu uroczystego nabożeństwa podczas spotkania w siedzibie Gminnego Ośrodka Kultury wspólnie z księdzem Józefem Mrozem wspomniano najważniejsze chwile z życia parafii. Dla całej Parafii podsumowanie ostatnich lat pracy księdza Józefa Mroza było niezwykle emocjonującym przeżyciem. Jak podkreślił wójt Władysław Błażejowski, ksiądz Mróz stał się dla wielu parafian niczym członek rodziny, który swoją obecnością wzbogacał najważniejsze wydarzenia w życiu każdego domu: chrzciny, śluby, ale także pogrzeby, wspierał chorych, zagubionych, cierpiących, cieszył się sukcesami parafian, walczył z nimi w chwilach, gdy ich życie i zdrowie, bezpieczeństwo było zagrożone, np. w czasie powodzi. Trzeba sobie uświadomić, że 36 lat to ogrom czasu, to jest cała epoka w życiu wielu ludzi, w życiu gminy, w której kościół spełnia wiele ról. To nie tylko centrum życia duchowego, religijnego, ale również społecznego, kulturalnego, miejsce, w którym ludzie mogą liczyć na dobre słowo. Za to, że ksiądz Mróz jest tak bardzo pozytywną osobą, zawsze w pogotowiu, w centrum zdarzeń, by wspierać i pomagać, będziemy dziękować jeszcze latami poprzez dożgonną życzliwość, ciepłe wspomnienia i dalsze wspólne chwile &ndash; powiedział wójt.

{jgxfal folder:=[images/stories/photo/gal466] title:=[Pożegnanie proboszcza] cols:=[8]}